

L A P I S ¹⁵
A N G V L A R I S
K A M I E N W E G I E L N Y.

Abó

K A T N Y,

*Ná podpárctie ošłabiáley Oyczyzny w ſwiatobli-
wym Mężu y ſłudze Bożym*

I A N I E K A N T Y M.

Theologu y Profeſſorze niegdy Akadémiey Krák:

V P A T R Z O N Y.

*A przy záczęciu Kommiſſey od ſ. Stolice Apoſtolskiey
ná dáſta o ſwiatobliwoſci, cudách, y cžci iego v miernych
informácyo náznáczony.*

W K A Z A N I V

We Grode po wtorey Niedzieli Poſtu ſwiętego /
Roku Pánſkiego 1667. Dnia 9. Marca Pobo-
znemu Auditorowi pokazány.

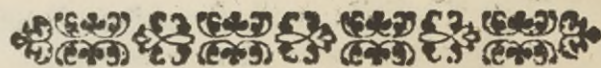
Od

X. I A C K A L I B E R I V S Z A S. T. D.

Teyže Akadémiey Miſtrzá y niegdy Profeſſorá, Pro-
boſzczá Bożego Ciáſta, Canonicorum Regularium,
ná Kázimierzu przy Krákowie.

W K R A K O W I E,

W Drukárni Dziejow Fránciſká Cezárego, I. K. M. Typographus



K A Z A N I E

We Srodę po wtorey Niedzieli

P O S T N E Y

Accessit ad IESVM Mater filiorum Zebedæi adorans & petens &c. *Matth: 20.*

Przystąpiła do P. Iezusa Matka synow Zebedeusowych klaniając się y prosząc, &c.

Hic factus est in caput Anguli *Psal: 117.*

Sczesna y áttowi temu światobliwemu bázro sluzaca mamy dzis Ewángelia: Namilsí Chrześcíanie. Supplikuje Matka synow Zebedeusowych Chrystusowi Pánu / iáko rozdawcy stolow / y godności niebieskich zá synámi swemi / prosząc aby ie posádzil w Krolestwie swoim / iednego ná prawey / drugiego ná lewey stronie. *Dic vt sedeant hi duo filij mei, vnus ad dexteram tuam, & alius ad sinistram in regno tuo.* Supplikuje teź od niemálego gásu Matka násza Przestawna **AKADEMIA** Krakowska Namiestnikowi Pána Chrystusowemu / **OYCV S.** zá Synem swoim / známienitym sluga Bozym **IANEM KANTYM**, Doktorem Theologiey y Profesorem niegdy **AKADEMIEY**, prosząc aby go wyrokiem swoim posádzil w káralogu y regestrze Swietych Bozych / y dal publicum testimonium, glosne świadectwo o prawdziwey jego światobliwosci / y chwale ktora ma u P. Boga. Supplikuje o to nie samá tylo tá Matka / ale cala Korona Polska /



S-188

sta / KROL Jego Mość Pan nasz / supplikuje Senat / Stan
Rycerski / supplikuje tak wiele zacnych w AKADEMIEY
Doktorow / Professow / supplikuje ta cna y slachetna mlodzi /
kwiat / ozdoba / y pociecha da Pan Bog Krolestwa tego /
supplikuje y zyczy tego slawne stoletczne Miasto.

Ta supplikacja Martki Synow Zebedeusowych daie Pan re-
script, odpowiedz krotka / ale nie pociechna. *Nescitis quid*
petatis. Niewiecie oco prosicie. Szczęśliwa Martki naszey
AKADEMIEY supplikacja; nie rzegono iey: *Nescitis quid*
petatis. Niewiecie oco prosicie, ale wdziecznie przyteto / przy-
puszczono / postepowac in negotio Canonizationis w spras
wie Kanonizacyjey pozwolono. Wie abowiem AKADEMIA
o co prosi / wie RZYM ze slusnych rzeczy prosi; wiadoma
iest mu AKADEMIEY ku Stolicy Apostolskiej obseruan-
cya, wiadoma tych ludzi pietas, candor, integritas viras:
Przejrzala sie tez AKADEMIA od lat blisko dwuset w
cnotach wysokich tego Meza / w darach ylastkach nie obliczo-
nych / ktore na tego przyczyny D. Bog ludziom czyni codzien-
nie / y dla tego smiele supplikuje / dla tego prace lozy / y co
do takich aktow nalezy / chetnie odwaza.

A iz Stolica Apostolska iestze potrzebuie dalszey o swia-
tobliwosci tego slugi Bozego informacyjey / ktora dzis zaczy-
na day Boze aby szczęśliwie / Nawielebniejszy Jego Mość
F. MIKOŁAY OBORSKI Biskup Łódzki / Suffragan /
Archidyakon / y Official Generalny Krakowski / Pralat wiel-
ce pobożny / y w pracach Rosciola s. nie przetrobiony; aby-
sny tym goracey Pana Boga prosili / o szczęśliwy tego Aktu
progres y skutek / pokazze krotko / iako z ludzi pobożnych / y
swietych wielka maia Krolestwa y Miasta / w potrzebach
swoich pomoc / ze im stoia za bastey / fortece / y mury / za kae-
mienie fundamentalne / katne / lapides angulares, za węgły;
y dla tego slusnie ie wazyć y klanowac maia / y do ich slawy
pomagac pracami / kosztami / y wshelakami nalezytemi sposo-
bami

bami. Tnich to bedzie ku czci y chwale P. Boga wszechmo-
gacego / a slawie tego slugi Bozego IANA KANTEGO. o
ktorym dobra nadzieia / ze Oyczyźnie naszey oslabialey bedzie
da Pan Bog / y sstanie sie in caput anguli, weglem / katem
scianny Krolestwa tego / przyczyny y modlitwa swoia / mocno
trzymajacym y zapierajacym.

Pelno tego nie tylko w Pismie s. ale y v swieckich Pisan Ludzie
rzow / ze ludzmi dobremi / pobożnemi / madremi / godnemi *madrzy,*
stoia Krolestwa / Panswa / Rzeczypospolite / y oni sa iako *godni do-*
mur ieden ktory ich bronil / iako węgeln y katny kamien / *brzy. sa*
lapis angularis. ktory scianny Krolestwa w calosci trzyma:
sa iako scianna / ktora odpiera wojny / trwogi / niebezpieczens-
stwa *murem*
miasta.

Kiedy w Rzymie zacny Senator Scypio / burzyciel wshy *Plutarch.*
ktiey Afryki / po zwyciezonych hero ko na Zachodzie krainach /
po wskromieniu / y pogromieniu goracego Hannibala / pe-
len / tryumflow / pelen slawy umieral; Metellus Macedo-
nicus dobry tego przyziaciel / zalujac straty takiego Sena-
torá y wodza / biegal na kstat halonego po Rzymie wo-
lajac. *Concurrere, concurrere ciues, mania nostra cor-*
ruerunt. Podzcie, podzcie. biegajcie sasiedzi: mury nasze v-
padly; Zastepca nasz / y obrońca umarl / forteca nasza / Ras-
mien węgeln / katny wypadl / scianna Rzeczypospolitey
naszey upadla. Stadze y Agesilaus Krol Lacedemonow /
gdy go pytano / czemu Sparta Miasto tak slawne nie ma
tole siebie murow / zaszytow zadnych / ani bram / ani bast;
pokazujac na Obywatele cnotliwe / dobre / zgodne odpos-
wiedzial: Hi sunt urbis mania, To sa zaszyty / mury /
waly / Miasta Sparty: daiac znac / ze wiecey nalezy Mias-
tu / Rzeczypospolitey na ludziach cnotliwych / madrych /
zgodnych / a niz na murach / bastach / fortecach niewiem
iatich. *Sparta*
murow
nicmiata
czemu?

Zachorzał ciszko Democritus Philozoph w Athenach;

Democry-
ta chor-
by jątuia
Atheny.

Plutarch.

Ezech. 13

Ezech. 22

że go mieli za iedne ozdobe/ oraculum, y obrone; pisali co
wskoz do Hippokratésa sławnego ná on czas Medyká/ á tes
raz wshyctich Medykw Mistrzá/ prosjac goraco/ áby do
niego przyiáchal/ y ratował. Adhis optime vir curatu-
rus virum insignem, non Medicus, sed conditor: sacra-
torem tota Ioniá nobis murum circumdabis. *Przybadz
dobry Mezu ná pomoc zacnego czlowieka, będzies u nas nie
Medykiem. ale fundatorem, kiedy nam ten mur, zacniejszy niz
wszystka Grecia, tego czlowieka zachowasz.*

Podsimy do pisma s. Nárzekajac Ezechiel Prorok ná fals-
fywe Ráznodziele/ ktorzy wiáwnym od nieprzyiáciela nies-
bezpiezenstwie nie prosili Pána Boga o pokoy/ áni gnies-
wu iego przez ludzic pobożne/ y swiete blagac vsielowáli/
ále z plonney iákieis nádzicie pokoy obiecowáli/ tak im iáie
z rozkazania Páńskiego. Non ascendistis ex aduerso, neq;
opposuistis murum pro domo Israél, vt staretis in prae-
lio in die Domini. Decepistis populum dicentes: Pax,
& non est pax. Kiedy gniew moy wypadal z nieba; Nie
stánęliście ná przeciw, ániście stáwili muru, iákiego Abrahá-
má/ Izááká/ Jákobá/ dla domu Izraéla. ábyście stali pod czas
bitwy w dzień Páński; to jest/ nie hánowáliście gniewu
mego/ prosjac mis przez Abraháma/ Izááká zc. Swiete przoda-
li wásc/ mury wásc. Zwiédliście lud moy. mówiac: Pokoy, á
niemásc pokoiu. V tegoz Proroká/ kiedy Pan Bog miał karac
Jerozolime/ powiáda/ że pátrzył/ szukał miedzy niemi glos-
wieta dobrego/ coby sprawiedliwosci iego dal odpor/ y stá-
nal iáko plot ábo sciana/ á nie nálażl. Quasiui de eis Vi-
rum qui interponeret sepem, & staret oppositus contra
me pro terra, ne dissiparem eam; & non inueni. *Szuka-
łem miedzy niemi meza, ktorzyby zastáwili plot, scianę gniewu
mojemu, y stánal iáko mur przeciwko mnie za ziemiá, ábym iey
nie rozpraszal; á nie nálażem. Chcial tu wkazac P. Bog/ że
ludzic pobożni/ swisci sa nam w potrzebách/ w niebezpie-*
genstwách/

genstwách/ w gniewie Páńskim/ murem/ sciana/ szystem.

Otrzymawszy Dawid Páństwo/ y rzad nád wshyctim Izrae-
lem/ chcec dostac Jeruzalem/ y Zamku Syon/ ktorzy byl
wretách nieprzyiáciol iego/ wymyslil go mocá dobywac; y
tzeza mu niektorzy. Non ingredieris huc, nisi abstuleris
caecos & claudos: Prožno y myslie o dostaniu takiey forte-
ce/ póki tam beda slepi y chromi/ nie dobedzies iey Krolu/
trzebáby slepe y chrome stámtad wyrugowac. Co to zá sle-
pi/ co zá chromi/ dla ktorych niedobyta forteca? Co mi zá
obrona z slepych y chromych? slepy nie obaczy gdzie strzelic/
chromy nie poskozy ná murze gdy trzebá? á iákoż fortece
moga obronic? Rozmáicie to pismo tłumáca Doktorowie.
Niektorzy twierdza/ że to byl Sarca smus y zárt ieden z Dawi-
dá; kiedy podstapil pod te fortece/ widzac praesidiarij, iáko
byla y od natury/ y od reki ludzkiey wátowna/ wystáwili ná
murách slepe y chrome/ y woláli ná Dawidá: Non ingre-
dieris huc, nisi abstuleris caecos & claudos. *Nie wnidzies
tu, áz te pierwey zwoiuies: iákoby rzekli/ dáremny twoy zá-
ciag/ choeby nikt niebronil tey fortece ieno slepi á chromi/
nie dostaniesz iey. Drudzy powiedáia/ że tam chowano Zolnie-
rze pokáliczone/ ktorym ná woynách oczy powycináno/ nogi
postrzelano/ Zolnierze zásluzone/ kárány/ glowy dobre/ ále
niespokoyne/ do buntow sposobne/ y záwieráno ie w tym Zam-
ku/ áby woyska niebuntowáli ná Krolá/ ná Duchowienstwo; ná fortecy
y mówiono Dawidowi; glowy to tam dobre choe kálikowie/
póki tam beda nie otrzymasz Zamku tego. Stárzy zá s Rábi-
nowie tak moralizuiá/ że przez te slepe y chrome rozumiano
Izááká y Jákobá/ bo Izáák od stárosci usz byl záciemial.
Caligauerunt oculi eius. Jákobá tez wonym párowaniu
tak mocno Anyol w ledzwie wderzyl/ że okuláwial. Emarcuit
femur eius. Tych dwu swietych Patryárchow obrázy y figu-
ry mieli ná Zamku Jerozolimskim/ Izááká slepego/ y Jákobá
chromego/ y dla nich Zamek on byl niedobyty/ bo go modli-
two*

2. Reg. 5.

Zolnie-
rze bun-
towne zá-
mykano

Gen. 27.

Gen. 31.

two swoja bronili / y w nich była nadzieja / że reká ludzka dos-
być go y škodzić mu nie mogła. Byli im ci Świeci Meżowie
iako wal mocny / iako mur ieden potężny / y tak nie ruszono
Dawidowi / Zamku tego dostać / po ki w nim te swiete obrázy
trwały. Taka jest moc y potęga Swietych Patronow.

Poznal ia Joás Krol Zydowski w Proroku Elizeusie ; kie-
dy ten Ráznodzieja Pániski wpadl w cieška chorobe / z ktorey
y umarl : wstydawšy o tym Krol Joás / pobiezał pretko do
niego / y zastawšy bárzo chorego / plákal nád nim rzewno / lá-
mentuac : Pater mi, pater mi, currus Iſraél, & auriga
eius. Oycze moy, oycze moy, wozie Iſraélá, y wadzu iego. Tys
byl obrona / taborem / ściána Krolestwa mego / tys byl wo-
dzem woysk moich / co ia pozna bez ciebie ? Schodziło pod-
bno meznemu Krolowi ná wozách y taborách : ná Wodzách
y Hetmánách walecznych / doświadczonych / że iednego Rá-
znodzieie / Proroká / Doktorá tak záluie / iakoby utrácił wszy-
tkę obrone swoie, zászczyt / wszytkie wodze : Odpowiada lo-
sephus, że ten Krol zwatpil o sobie / y o Krolestwie swoim /
aby stać moglo / y nieprzyaciolom odpor dáć miáło / kiedy
trácił Elizeusá. To obrona iego była / to zászczyt / ten slugá
Boży ; to iego tabor / to mur. Kiedy on wstál / wstawály
z nim y ginely Krolewskie trophæa, currus triumphales,
ozdobá wšelka y obroná Krolestwa. Zowie go taborem / wo-
dzem / bo modlitwa iego stála mu zá naylepszego wodzá / zá
tabor y okop nawátownieyšy / trácac go niespodziwal sie wie-
cey miec zwyciastwa y szczęścia ná woynie, ále zóstawac iako
bez zbroie / bez obrony wystáwiony ná lup nieprzyaciolowi.
Flere capit, Patremq; & scutum regni sui vocare, præter
eum se dicens, nunquam contra hostem armis egisse, sed
illius prophetiá sine dimicatione vicisse, qui dum è vita
discederet, Hebræos inimicis captiuandos relinqueret.
Poczał plákać nád Elizeusem. y Oycem go y obroná, tarcza Kro-
lestwa swego nazywac : powiádaic że nigdy bez niego ręki ná nie-
przyja-

4. Reg 13.

Ioseph. lib
9. Antiq.
cap. 8.

Elizeusá
Proroká
záluie
krol Ioas

przyaciela nie podnosił, y iego modlitwa bez bitwy zwyciázal,
ktory gdy z tego swiata schodził, Zydowski naród w niewola nie-
przyacielowi zóstawiał.

Niewiem co wpatrzyli Physiologi w Boćionách / że im
przypisują szczęśliwość iaktas / y powiádaia szczęśliwe być
mieyscá / gdzie swoje gniazda miewaia boćioni / y dla tego w
wielu narodow / iako piše Plinius, wárowáno / y śmiercia ka-
rano / ktoby boćioná zabil / podobno dla tego że mieyscá bro-
nia od weżow y gadziny. Honor ijs serpentium exitio tan-
tus, ut in Messalia capitale fuerit occidisse, eademq; legi-
bus pena, quæ in homicidam. Zkad gdy okrutny Attylá
przez trzy láta dobywal Miásta Wloškego Aquileiey / oba-
zrywšy wrozkowie / że boćioni z Miásta wchodza / y dzieci swe
w pyskách wnoša / obiecowali / że pretko miáło zginac miásto /
y przysc w rece Attyle / iakoz tak bylo.

Slyšs wtrwodzié woláigcego Dawidá. Saluum me fac
Domine. Rátuy mię Pánie : bron mie Pánie. Cożci zá na-
wála Dawidzie : Zkad trwoga tak nagla : Quoniam defe-
cit Sanctus. Zle omnie / o krolestwie moim / zginie my ; nie
máš Swietego / wyniešli sie przez boćiani / co Miásta / Kro-
lestwa bronili / y swietymi przykladami cnot swoich zlóści
zyscili ; nie máš obrony / nie máš tarce / nie máš zászczytu /
gdy w Nieście / w Krolestwie / Swietego / ludzi pobožnych
nie máš ; pretko takie miásto / taka Rzeczpospolita wpađnie /
gdy tey ściány / tego muru / tego weglu / tego lapidem angu-
larem nie ma / gdy Swietego ná swa obrone nie ma.

Doznawali tego nási Polacy ; po ki im Pan Bog nie dal z
narodu ich s. STANISŁAWA nie miewáli ná woynách slyšne-
go szczęścia / cierpieli gste náiaždy / w dregnienia w ziemie
swe od Pogan Prusow / Jácingow / Tatarow / áz w swie-
tey Seolice Apostolski y zebráli, y prze zlawna legácyá wpro-
šili s. FLORYANA, ktorego swiete Rości zlózył KROL
KAZIMIERZ przed Miástem ná Kleparzu / w sławnym

B

od siebie

Plinius l.
10. cap. 23.

Boćionom
przypisują
szczęśli-
wość.

Psal. 11.

S. Floryan
w Połseze
z iakiey
okazyey.

Breuiar.
Rom: in
Patron.
Regni Pol

od siebie zmurowanym Kościele / y postawił go iako węgielny kamień Miastu y Królestwu / vt genti & Vrbi contra Prussos, Tartaros aliasq; barbaras gentes pro muro & vallo esset: aby Miastu y Królestwu przeciw Prusom / Tatarom / y innym Pogańskim Narodom był murem y walem. Forteca jest y zaśyt ieden Miastom / Królestwom głowiek świsły y dobry. Jest iako lapis Angularis, kamień węgielny / katny / który ściány Królestwa trzyma y zápieira.

Deut. 33. Kiedy Moyses przed śmiercią swoją błogosławił Izraela / y dwanaście pokolenia jego / przyszedłszy do Gad / iednego z synów Izraela dabo Jakoba / taká mu daie benedykcya. Benedictus in latitudine Gad, quasi leo requieuit, cepitq; brachiū & verticem; Et vidit principatum suum; quod in parte sua Doctor esset repositus. *Błogosławiony w szerokości Gad, iako lew odpoczał, y wziął ramię y głowę: y oglądał pánowanie swoje; dla tego że w części jego Doktor był położony. Piękna to benedykcya. Życzy mu szerokości / przestrzeniá ziemi / życzy czuynośći y męstwa łwiego / silney reki / głowy dobrej; życzy mu Principatum, Pánowania / y powiada iako rzecz pewna / że przodekować będzie między družyna swoją. A żądze to szczęście y żąd fortuna tak wielka y takie prerogatywy y Quod in parte sua Doctor esset repositus; Żąd iż w ziemi jego / która sie mu ná wydziale dostała / złożony był Doktor. Co to jest y co to zá Doktor y z którego to pokolenie / tá familia przyszła do takiego szczęścia y do takiej siły y do principatum? do pánowania nád innemi y Tlumáže Pisma świętego iako Tyránus / Hugo / Abulensis twierdza / iż w ziemi tego pokolenia Dan / złożone jest Ciało wielkiego Doktorá / y slugi Bożego Moysesá / tam ie Pán Bog schował; y z tego meża y slugi Bożego / z tego Doktorá / nábyło pokolenie Dan takiey mocy / siły / że z tey familiey wychodzili ludzie moeni iako lwi / pilni / czuyni iako lwi / byli silni w rekách / mądry w głowie / cepit brachium & verticem, y mieli principatum,*

zacność

Ciało
Moysesá
przyczyna
błogosłá-
wienstwa

zacność / pánowanie nád inne rodaki swoje. Jakiegoż szczęścia / iakiego błogosławienstwa spodziewać sie ma przestawona Matka náša AKADEMIA Krákovská y żąd ze in parte sua Doctor est repositus, że ma między sobą / w zgromádzentu swoim / w Collegium / w Kościele swoim / tak zacnego y światobliwego Doktorá / sluge Bożego IANA KANTEGO. On ie y propra y yprašác do końca będzie latitudinem, pomnozenie w cnotách / w náukách / w Professorách / w Studentách; on ypraša Doktorom / Professorom czuyność łwiego w vzeniu / w pracách; silne w písaniu rece / mądre w czytaniu / w dysputacyách / w rádách głowy. Cepit brachium & verticem. On ypraša / że z Akademiey wychodzą wielcy Senatorowie; mądry / światobliwi Biskupi / waleczni żołnierze / subtelni Doktorowie / pobożni y vzeni Zakonnicy; Żąd iá teź Historyk Polski názwwał fundamentem Rzeczypospolitey, który dla ich szczytych prowentow, trzebáby posilác y ratowác. Ten sluga Boży ypraša Akademiey principatum, że sámá iedná w Polsce jest Vniuersitas, tak vrazona / y przywilejowána od Krolow Jch III. Pánow / Fundatorow / Protektorow swoich / że sceptra / Insignia Principatus przed nią / przed ie y Rektorem noszą. Vidit principatum suum, quod in parte sua Doctor esset repositus. Wdzieczna teź tey lástki Krolow Jch III. Pánow swych zostawa Akademia; przysłuchác sie iako ná každych publicznych Aktách / Dysputacyách / Promocyách / Mandatách swoich / to jest Anniversaryách / záleca Krolow Jch III. y zmártych y szczęśliwie Pánuiacych / iako tych pod których obronę / y protekcya życie y prácuie.

Niech mi sie godzi / słucháge / z tego B. Doktorá / obiecowác nie samey tylo AKADEMIEY, ale cáley Koronie Polskiej / w terážnierskich trwogách y niebezpieczeństwach pocieschs y obrone; niech mi sie godzi o nim mówić y obiecowác. Hic fiet in caput anguli, ten stánie sie głowa węglá / y będzie

B 2

da Pan

da Pan Bog szczęśliwym Kamieniem węgielnym/ katnym
Krolestwa tego.

Kiedym wrazał/ że AKADEMIA w tak trudne czasy za-
trzątnęła sie pilno kolo Kanonizacyey tego slugi Bozego/ po-
myślelem sobie; ktoż wie/ iesli w terażnieyszym ciężkim Wy-
czynny nąshey Pároxyśmie/ w tym razie złym/ w tym niebespie-
czeństwie od Pogan/ nie zechce Pan Bog wslawić B. KAN-
TEGO, y ná iego przyczynę bronić/ y trzymać tey ściány po-
ludniowey od Pogánstwa z kto wie iesli w takim zachwianiu
Krolestwa Polskiego/ nie stanie sie ten slugá Boży in caput
anguli, mocnym katem y kamieniem/ Oyczyżne zápietáiacym
kiedy o slawę iego stára sie AKADEMIA, aza też y on modli-
twą swoią do Pána Bogá/ wslawi Polste swoje y odeprze od-
niey siły Pogánskie. Czini dobra nádziecie imie iego/ Oyczy-
żne zna iego/ cud ieden známienity iego. Imie iego IOANNES,
wedle Pagnina Iochanan znaczy/ Deus misertus est, abo
Deus dedit. Bog się zmiłował, Bog dał; aza dla zaslug y przy-
czyny tego światobliwego Meżá/ zmiłuje sie Bog nád utra-
pioną Polská/ y da iey z tych háłasów y wóístów wynieść glo-
we y wytchnąć. Czini nádziecie Oyczyżná iego. Wrodził sie
ten slugá Boży w Ketách/ abo w Katách/ ktore Niásteżko
leży ná południe/ między rogami dwu gor od Carpathu abo
Tátrow idacych/ wrodził sie w Racie/ w Katách/ in angulo.
W budynku káżdym ná katách y weglách siła należy/ bo kat
trzymá dwie ścienie/ aby sie nie rozwozily/ á staly mocno w
weglách; y dla tego sam Zbáwiciel názwał sie kamieniem ka-
tnym/ węgielnym lapis angularis, bo ná nim iáko ná weg-
le fundowány iest Kościół/ y on go broni/ on trzymá ściány iego
że sie nie wála/ y nigdy nie rozwozjá/ nie wpádną.

Powatlone są bázno temi czasy ściány Krolestwa Polskie-
go/ náchylit sie strodze ten przezacny niegdýbudynek do wpa-
dku. Pátrzcíte iens co w krotce stráćili/ á mánie Polacy
Wderżono od Pulnoy w ściáne/ áz Inflanty odpády. Wder-
żono

żono od Wschodu/ áz kiltá Káisstw zacnych odeslo. Od Za-
chodu Prusy; y tám stába ściána/ tak wieleraży do nieprzy-
iaciela sie chyliła/ y fortece mu poddawála. Teraz od Polu-
dnia iáko strodze wte ściáne wderżyl/ y záwádzil Pogánin/ chce
przez Podole/ y Węgry siegáć Polakow. Już tego zálosne y
nigdy nie nágrózione poczátki/ nábrano tak wiele tysiecy w
niewola głowieka: pedżono Szláchte/ przezacne Mátrony/
Pámientki/ dziatki/ ludu pospolitego stroga ligbe: nábito o
iák wiele! mrozem pomrozono kupy strogie/ włości o co popa-
lono: á iedná od tey tám strony náš Solmierzleżal. Oleżal
práwie nád niešczęśliwym/ oplátányim chlebem ludzkim/ á
tákiey w Oyczyżnie škody nie zálowal!

Strogí to áz názybt nieprzyiaciel/ kiedy Polakow weále
moc y siła zostáwála/ gdy Ukráiná stála w poslušénstwie y
w wierze ku Pánu/ strách iedná byl woiowáć z tym Pogán-
stwem/ iuż Cudzoziemcy o nas wátpili: á coż kiedy teraz
siły náše zbyt stobe: kiedy Ukráiná odpádlá/ kiedy ludzi bi-
tnych y neruum belli niemáš: kiedyśmy sami sie wyniszczyli/
kiedy Solmierz nie myšli ieno o niešczęśnym chlebie: Już iuż
wywinał y wysforował bezpiecznie te ce swoje Pogánin ná wá-
še kárti Polacy/ iuż śmiele w glos wymiáta gnuśność Solnie-
rzowi nášemu/ iuż was gotuie sie bráć zá kolnierz/ zá te wy-
wijáne restawy/ zá te kudláte wlosy/ y ciagnac do hord swoich.
Blisko tego wierzcíte mi/ iesli osobliwego nád námi nie bedzie
miłosierdzia Páńskiego. W nim samym nádziecie/ á potym
w Wláswietfey PANNIE, w Pátronách swietych/ w ty slu-
dze Bozym B. KANTYM. Mam ia nádziecie/ że wblagá za-
stugami swemi gniew Boży/ y záwola/ że Deus misertus est.
Deus dedit; mam nádziecie że fiet nobis in caput anguli,
w Katách wrodzony bedac/ zátrzymá da Pan Bog te Polu-
dniowa ściáne/ iáko węgielny/ katny kamien od impetu Po-
gánskiego.

Czini otuche dobra on przedziwny Cud iego/ kiedy dzban

Ioannes
eo znaczy.

B. Kanty
wrodził
sie w ke-
tách Mia-
szeczku.

Ephes. 2.

Wtargnie
nie Tata-
row do Pol-
ski y sko-
da wielka
R. 1066.
in De-
cembre.

Cud B. Kántego wielki. gliniány sludze jedney z mlekiem ná ziemié vpušczony/ v sluzony ná ksy/ modlitwa swoia skłjł y cály oddal/ yiešzce w Rudawie wody nábrác kazałšy cudownie iz w mleko przemienil. O iákoby šťastliwe bylo to náše dzis tu zgromádzienie/ gdyby Pan Bog sluge swoiego zechćal tym wslawic/ áby poroznioné ánimuše Polaków/ z kážd Poganštu śmiáłości przybywa/ ná przyczyné iego/ y dla záslug iego/ ná tym seymie przez swięta zgóde skłjł/ y uczynil go in caput anguli, žeby teš go kátá/ teš ściány od Pogán bronil/ trzymal/ zápiéral!

Psal. 118. Obročil ten Máz swiatobliwy wodé w mleko. Lecz ia žy cyłbym áby Polakóm z mleká wodé uczynil. *Niechce Pan Bog mieć sercá ludzkiego idko mleko.* *Niechce Pan Bog/ áby ludzie mieli sercá iák mleko. W mleku osobliwie zsiádlým nic nie obaczyš/ áni sie w nim przežyrcé možeš/ choć tám ná dnie bedžie páisak/ nie widác go/ áž wyleš ięš/ bo teš w sobie grube/ wilgotnošci ma gęste/ nie teš corpus diaphanum; záš wodá že teš cienka/ subtelna przežroczystá/ corpus diaphanum; tešli wniey co teš/ robak iák/ ábo co tákiego/ záraz pokáže/ y odkrywa y widžieć to dáte; y twarz swoie głowiek w niey obaczyć/ y przežyrcé sie može/ iák ow gládyšek o sobie powiedžial.*

Virgil. --- nuper me in littore vidi
S. Austbertá w wodzie obaczyłá welam Zakonne nášwey głowie. In vi. 88. y Swięta Austbertá pátržac ná wodé/ obaczyłá ná głowie swey zá spráwa Božá wložené Žakonne welum/ y máiac to zá wólácyá Pánška/ Mniška zoskálá. Niešczęšliwy to głowiek/ ktory ma serce iák mleko zsiádle/ ktory defektów swoich do siebie nie widži/ áni sie w nich chce przežyrcé/ áni popráwić; ktory zguby swoiey nie wáží/ áni zábiegáć iey wšilwie. O Polacy/ Polacy moi drodzy! toć sie zsiádlý sercá wáše iák mleko. Coagulum est sicut lac cor eorum. Wála sie ściány Kroleštwá tego przezacnego/ muru/ zášczytu/ wšyškiego

škiego Chrešćianštwá/ ták was OYCA S. Legat niegdý *Polška an temurale Chrešćianštwá.* wczil; á wy ták częštym rozzerwánim seymow iešzce do tego pomagacie/ y sami ściány Oczyzny Mátki wášey miley rozrywacie. Otworzył ná was smok zolty Turecki/ Draco Rufus pášzete swoie/ á wy przez niezgóde swoie sami w nie ležecie; bierze was y zá pędza Pogánštvo w niewola/ zábjá/ pali/ á wy o wolnošciách y wákánšách dysputuiecie/ košty/ čas dármo trawicie; nišzcie lud w bogi/ w miera przez nieznošné erákye pospolštvo/ ginie/ Oczyzná; á temu przez co ginie nie zábiegacie. Ginie dla wášych swátow y niesworností/ dla nieušánowánia zwieržchností/ dla sweywoli niepošlušnego Žolnierzá; ó to co mieli od Pogánštwá teš tám ściány bronieć/ to sie rozbiegli po Koronie ná chleb krowy doieć: O wyciagnelišcie/ wydošli všq; ad sanguinem, do krowie.

Day Pánie Bože ná przyczyné tego swiatobliwego Měžá *B. KÁNTÉGO* pod ten seym Polakóm twoim sercá elátos wne iák wodá/ áby wvážáli co powinni Pánu Bogu/ Košćiolowi/ Pánu/ áby wvážáli šezzerze potreby Oczyzny/ y prywatne porzuciłšy intereššá zábiegáli co predžey ošátniey zgubie Oczyzny swoiey. Day Pánie Kátolikóm wšytkim pod ten čas pokuty/ y postu swiętego/ sercá czyste iák wodá/ áby przez spowiedž swięta w páttrowáli/ wvážáli/ y wyznawáli sprošnošci y defekty swoie/ y ržewnemí ie á hoynemí oblewáli *Thren. 20* li lzámí. Effunde cor tuum sicut aquam in conspectu Domini; wola z Duchá š. Prorok. Wyleway káždy serce twoie iák wodé przed obecnošciá Pánška/ przed Káplánámí iego. Wylewaymy dla Bogá w tákim niešczęšciu Oczyzny sercá náše przed Máiéštatem Božym iák wodé/ wyznawaymy šezzerze/ klátownie wystepki náše; wšiwšy zá przyczyné tego sluge Božego *B. IANA KÁNTÉGO*, prošmy pokor *Psal. 72* nie/ ne tradat bestijs animas confitentes sibi, áby Kroleštwá tego dziedžictwá swęgo/ w Košćioły ták rozmnožené/ w slugi Bože/ w Kátoliki ták obšitego/ nie dawał bestyom Pogánš

Pogánštim; aby tego Mezá ſwiątobliwego vczynil caput
anguli y w tym okrutnym od Poganiſtwa náſciu/ trzymał go
v rey ſciány południowey v tego kátá/ iáko węgielny/ kátny
kámien/ y niedal ſie rey ſtronie chylić; aby KROLOWI Jęg
Moſci Pánu náſjemu Miłoſciwemu Pániſtwom iego/ AKA-
DEMIEY, Miáſtu temu dal te poćieche/ żeby przezeń / y
przez przyczyne iego rátoval vtrapióna Oyczyznę : y wſtawil
co przez ſy ſluge ſwoiego/ ábyſny w nim Miéſtat iego nie-
ſkonżony ſlawili/ wielbili/ y zá láſka iego głoſili/ že B.

KANTY factus est in caput anguli, rátoval/ wſpárl
iáko lapis angularis, węgielny y kátny kámien/ Oyc-
czyznę; á doczekáti zá ſwiątobliwym OYCA
ſ. wyrokiem wynieſć z tego kátá ná Ol-
tárz doſtoyne koſci iego/ y záſpies
wáć weſolo. S. IOANNES

CANTI. Ora pro
nobis.

A
M E
N.

